

FREKWENCJA PRAWIE ŻADNA

21.03.2011.

CHOSZCZNO W środę (16 marca) z powodu niskiej frekwencji nie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze mieszkańców Osiedla Nr 1 „Stare Miasto”. Dzień później jeszcze mniej osób przyszło na spotkanie mieszkańców Osiedla Nr 4 „Południowe”.

Na środowe zebranie, które miało się odbyć w auli choszczeńskiego gimnazjum przyszło zaledwie 12 osób. Od przewodniczącego RYSZARDA KAPUŚCIŃSKIEGO dowiedzieliśmy się, że tu uprawnionych do głosowania jest ponad 4,7 tys. mieszkańców, więc by zebranie było prawomocne, w pierwszym terminie powinno podpisać listę obecności około 470 osób. Ci, którzy przyszli głośno krytykowali brak zainteresowania mieszkańców życiem osiedla. – Od wielu lat jest podobnie. Skoro w ogóle się tym nie interesujemy, to po co te rady osiedlowe? – pytał jeden z mieszkańców. Zapewniał nas, że na kolejnym zebraniu zaproponuje, żeby je zlikwidować. Zgodnie ze statutem osiedla „Stare Miasto”, zebranie mogło się odbyć w tzw. drugim terminie, jednak zarówno przewodniczący osiedla, jak i władze miasta doszli do wniosku, że trzeba dać szansę mieszkańcom i wyznaczyli nowy termin czyli na 6 kwietnia.

Na „Południowym” podobnie

W czwartek (17 marca) podobne sprawozdanie z mijającej kadencji miał złożyć zarząd Osiedla Nr 4 „Południowe”. Tu uprawnionych do głosowania jest prawie 1,8 tys. mieszkańców, jednak zainteresowanych tym wydarzeniem było jeszcze mniej niż na poprzednim osiedlu. – W prywatnych sprawach petentów nie brakuje, jednak gdy chodzi o interes ogółu czy naszego otoczenia, to chętnych do pracy już nie ma – zauważyła MAŁGORZATA ŁAUSZ, przewodnicząca rady tego osiedla. W tym przypadku, gdyby nawet chciano przeprowadzić wybory, we wspomnianym wyżej drugim terminie, to raczej byłoby to niemożliwe. Głównie dlatego, że było mniej osób niż potrzebnych było do przeprowadzenia wyborów, czyli komisji skrutacyjnej i pełnego składu nowego zarządu. Nowy termin wyznaczono na 12 kwietnia.

Tadeusz Krawiec